

Bartosz Porczyk, W(i)ara od gara

O nim śnisz - facet marzeń
Poznany w barze przy kontuarze
Z tatuażem dostawca wrażeń
Skorzystaj ze swych marzeń
Lecz inny typ przy tobie śpi
Otyły bokser co na manowce
Sprowadza owce takie jak ty
Przy tobie śpi i chrapiąc drwi
A śni o blondi z warzywniaka
Co dupy daje za byle buraka
Zauroczone nowym domem,
Skórzaną kurtką i iPhonem
Za takie dobra lekko kładzie
Swe młode ciało do rżnięcia na ladzie
A ty o niczym nie wiesz
Przy swoim wciąż tkwisz niebie
O nim śnisz - facet marzeń
Poznany w barze przy kontuarze
Z tatuażem dostawca wrażeń
Skorzystaj ze swych marzeń
A bokser winny psoci
W objęciach kalafiora się poci
Ciebie przywiązał już do gara
Bo jesteś gruba i za stara
Bo udo twoje jest spowite
Pomarańczowym celulitem
Tyle zawdzięczasz swym uczuciom,
Które on zatruł męską chucią
Ty tęsknisz za swym niespełnionym
A bokser dopieprza marchwiowe LACHONY
Więc nie kończ jako kucharka
Przypięta do jego garnka
I jego znajdź, faceta marzeń
Co czeka w barze przy kontuarze
Z tatuażem dostawca wrażeń
Skorzystaj ze swych marzeń
O nim śnisz - facet marzeń
Poznany w barze przy kontuarze
Z tatuażem dostawca wrażeń
Skorzystaj ze swych marzeń